

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądać niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr.
na str. 3-lin. 50 gr. ogłoszenia drobne stowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok I.

Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek 21 sierpnia 1934 r.

Nr. 9.

Ostry zatarg sowiecko - japoński.

Jeszcze na początku zeszłego stulecia Japonia była państwem, które ustrojem swym i strukturą społeczną przypominało żywo ustroje polityczne państw Europy w wiekach średnich. W ogólnej ewolucji ustrojowej pozostawała w tyle za Europą o całe cztery wieki. Wpływały na to różne czynniki, przede wszystkim jej położenie geograficzne, oraz wrodzone Japończykom przywiązanie do tradycji rodzinnych; w rezultacie kultura jej jakgdyby skostniała, zastygła w swej formie. Na przestrzeni stuleci życie społeczne nie ulegało poważniejszym zmianom. Nie bez wpływu pozostawała też sprawa ludnościowa — ruch ludnościowy utrzymywał się przez szereg wieków na jednym poziomie; naturalny przyrost ludności nigdy nie był taki, aby ludność zmuszoną była poszukiwać egzystencji poza granicami wielkiej wyspy.

Polityka kolonialna wielkich państw morskich 19-go wieku sprawiła, iż kraje Dalekiego Wschodu zetknęły się z wielką cywilizacją zachodnią. Miało to dla Japonii znaczenie przełomowe. Odtąd rozpoczyna się nowa epoka w jej rozwoju. Zachowując podstawy ustroju politycznego, przejmuje z wielką łatwością wszelkie zdobycze cywilizacji zachodniej. W parze z szybkim i żywiołowym postępem cywilizacji idzie fenomenalny przyrost ludności. Z małego państwa rolniczego staje się Japonia w przeciągu jednego wieku państwem, które zdołało pokonać olbrzymią Rosję.

Ten wielki przyrost ludności zmusza Japonię do rozszerzenia swych granic, do ekspansji w głąb Rosji. Górując przed wszystkimi szczepami rasy żółtej podjęła się Japonia postannictwa, polegającego na skonsolidowaniu, uświadomianiu i zorganizowaniu całej Azji i poddaniu jej swojej hegemonii. Tak zorganizowaną siłę rasy żółtej przeciwstawiano rasy białej. Pospunierca ostatnich lat wskazuje, iż Japonia konsekwentnie dąży po drodze raz wytkniętej.

Realizację planów rozpoczęto od zagarnięcia Mandżurji. Wraz z terytorjum dostała się pod władzę Japonii wielka kolej wschodnio-chińska, której właścicielką jest Rosja Sowiecka. Ta ostatnia oddawna pogodziła się z myślą odstąpienia tej kolei Japonii, żądając wzajemnie zapłaty ceny faktycznej wartości, wyrażającej się w sumie 200 milj. dolarów. Japonia ofiarowuje 10-tą część tej ceny, a ponieważ i tego nie jest w stanie zapłacić, stara się drogą wojny wejść w posiadanie prawa własności. Obawiając się skutków wzięcia na siebie odpowiedzialności przed światem za wywołanie nowej wojny, dąży do tego, by drogą różnych prowokacji zmusić Rosję sowiecką do jej wypowiedzenia. O takich prowokacjach codziennie donoszą gazety.

Czy wojna wybuchnie wcześniej, czy później, zależeć będzie teraz od Rosji Sowieckiej, od tego jak długo będzie potrafiła cierpliwie te prowokacje znosić.

MOSKWA. W Chabarowsku w nocy z 13 na 14 bm. rozpoczęły się liczne aresztowania wśród personelu kierowniczego wschodnio-chińskiej linii kolejowej. Aresztowano 19-tu urzędników kolejowych — obywateli sowieckich, a w tej liczbie naczelników największych stacji, a mianowicie Imianpo, Madaoszi, Hailin i Pogranicznaja. Dobrze poinformowane koła w Charbinie uważają te aresztowania za początek prowokacji na większą skalę, mającą na celu wykazać, że niezliczone ataki bandytów na wschodnio-chińską linię kolejową katastrofy kolejowe, napady na dworce i miasteczka, porwanie urzędników oraz wszystkie prześladowania, którym podlegali w ciągu ostatnich miesięcy urzędnicy kolejowi i ich rodziny, zorganizowane były przez samych urzędników. Według miarodajnych informacyj, rozpoczęte aresztowania stanowią dopiero początek. Są jeszcze przewidziane bardzo liczne dalsze aresztowania oraz wprowadzenie przez Japończyków stanu oblężenia na wschodnio-chińskiej linii kolejowej.

MOSKWA, 17. 8. W związku z nową falą aresztowań urzędników sowieckich na kolei wschodnio chińskiej, moskiewskie koła polityczne oceniają sytuację na Dalekim Wschodzie,

Po plebiscycie w Niemczech.

BERLIN. Wczoraj cała Rzesza znajdowała się pod znakiem plebiscytu. Wszystkimiastami przybrały szatę świąteczną, domy przyozdobiono sztandarami, okna udekorowano i po mieście przeciągały oddziały szturmówek i młodzieży hitlerowskiej, wznosząc okrzyki na cześć wodza i powołując do spełnienia obowiązku narodowego. Przeważna część berlińczyków oddała swe głosy w godzinach rannych. Po południu lokale wyborcze były stosunkowo mało odwiedzane. Ministrowie Goebels i Fick oddali swe głosy o godzinie 8-mej rano. Minister Papen przybył z Wiednia, aby oddać swój głos.

O godzinie 1-szej tłumy zebrały się przed gmachem kanclerskim, domagając się ukazania się Führera. Gdy Hitler ukazał się na balkonie tłumy przywitały go okrzykami „Heil”. Przez cały dzień na prowincji panował spokój i nigdzie nie doszło do zaburzeń.

We wszystkich miastach urządzono obchody. W Monachium w ciągu całego dnia chodziło po mieście 25 orkiestr. Ilość głosujących była bardzo duża; w Dreźnie np. oddało głosy 100% upoważnionych do głosowania. Również liczny był udział w głosowaniu obywateli niemieckich z poza granic Rzeszy — Konsulat w Katowicach wydał 3000 kartek wyborczych. Z Brukseli wy-

jechały specjalne pociągi do Kolonii, Niemcy w Włoszech głosowali na statku niemieckim „Koblenz”. Do godziny 9-tej z pośród głosujących „tak” powiedziało 88% a „nie” zaryzykowało około 2½ miliona. Nieważnych było około 2%.

Ostatni komunikat wydany po północy podaje wynik niekompletny, z którego wynika, że z pośród głosujących 41 milionów ludności 36 milionów dały kartki „tak” 4 miliony „nie” 2% głosów nieważnych. To nowe olbrzymie zwycięstwo oddało Hitlerowi formalnie, władzę nad całym narodem niemieckim, który w plebiscycie tym rozgrzeszył Führera z winy za wypadki i krew przelaną 30 czerwca 1934.

Litwini usuwają Niemców z urzędów.

BERLIN. P. t. Z Kłajpedy donoszą, że dyrektorjat kłajpedzki zarządził z dniem 15 bm. wymówienie posad wszystkim zatrudnionym w autonomicznych urzędach, samorządzie oraz w związkach prawno-publicznych. Celem tego zarządzenia ma być z jednej strony zmniejszenie liczby urzędników, z drugiej zaś pozbycie się nie władających językiem litewskim. Niemieckie biuro informacyjne zauważa, że w rzeczywistości chodzi tu o próbę usunięcia Niemców.

Do Szanownych Prenumeratorów i Czytelników naszego pisma.

W krótkie już minie miesiąc od chwili ukazania się pierwszego numeru „GŁOSU”. Stosownie do naszych wskazań i celów — kroczymy po wytkniętej drodze prawdy, miłości i pracy dla Państwa. Podajemy Wam Szanowni Czytelnicy, strawę czystą, rzetelną, tak jak na prawdziwego Polaka — katolika przystało. W pracy naszej przyświeca nam tylko jedna myśl: potęgą Polski i dobro Jej obywateli. Zmierzamy do tego konsekwentnie, kierując się wskazaniem Pierwszego Żołnierza Odrodzonej Rzeczypospolitej — Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Jak dochodzą nas liczne głosy Czytelników i Sympatyków naszych, jesteście z poczynań tych zadowoleni i ślecie Redakcji stale słowa uznania. To utwierdza nas w przekonaniu, że dobrze robimy, że nasz „GŁOS” był na Ziemi Lubawskiej potrzebny i konieczny. To też i nadal kroczyć będziemy raz wytkniętą drogą, służąc zawsze dobru Ukochanej Polskie, i Wam Szanowni Czytelnicy, swą radą i pomocą.

Nasze poważne i obiektywne artykuły społeczno — polityczne, przystępne, a tak pozytywne artykuły fachowe, przede wszystkim rol-

nicze, bogata kronika miejscowa, oraz wiadomości z całej Polski i świata, interesujący dział powieściowy, a wreszcie nadzwyczaj niska prenumerata i złotego miesięcznie, powiększają stale liczne zastępy naszych Prenumeratorów. Widocznie rzucone przez nas hasła znalazły silny oddźwięk w społeczeństwie, widocznie taki kierunek pisma, jak „Głos Lubawskiego” a nie inny, był potrzebny na starej ziemi Lubawskiej.

Pamiętajcie więc o odnowieniu prenumeraty na miesiąc wrzesień, wplacicie sami abonament i jednajcie nowych Czytelników, propagując „Głos Lubawski” między krewnymi, przyjaciółmi i znajomymi. Każdy, komu dobro Polski leży na sercu, kto chce prawdziwych wiadomości i komu dość ciągłych narzekań i ciągłej negacji, każdy kto wierzy w przyszłość i dobro Polski i chce rzucić o siebie czarne okulary opozycyjnego pesymizmu, niech prenumeruje „Głos Lubawski”.

Wszystkim naszym dotychczasowym P.P. Prenumeratorom, współpracownikom i Propagatorom składa Redakcja serdeczne podziękowania za przyczynienie się do tak pomyślnego rozwoju pisma, a tem samem do wzrostu idei państwowej w powiecie.

Redakcja.

Sensacyjne oskarżenie pod adresem konsula sowieckiego.

MOSKWA, 17. 8. Jak podaje agencja Tass. dzienniki wychodzące w Charbinie, podały nową wiadomość sensacyjną, zawierającą prowokacyjne oskarżenia pod adresem konsulatu sowieckiego na stacji Pogranicznaja. Konsulat ten, a w szczególności konsul Stelmach oskarżony jest o organizowanie zbrojnych napadów na wojskową misję japońską w Pogranicznaj a i o zabójstwo w marcu rb. w czasie jednej z takich napaści konfidenta misji białogwardysty. Jak twierdzi agencja, wiadomości ta świadczy, iż prowokatorzy nie zadowolają się napadami na kolej wschodnio-chińską, lecz przygotowują obecnie bardziej poważne prowokacje dokoła konsulatu sowieckiego w Pogranicznaja. Koła dobrze poinformowane w Charbinie utrzymują, że istnieją ściśle dowody świadczące, że powyższa wiadomość prowokacyjna inspirowana została przez japońską misję wojskową w Charbinie.

jako poważną. Spodziewana jest energiczna kontrakcja dyplomatyczna ze strony sowieckiej. Według opinii moskiewskich kół dyplomatycznych, Japonia pragnie zlikwidowania sprawy kolei wschodnio-chińskiej przed wygaśnięciem konwencji waszyngtońskiej podjęła nowe kroki represyjne wobec sowieckiego zarządu kolei, pragnąc zmusić delegację sowiecką, przebywającą w Tokio dla rokowań o sprzedaż kolei, do kapitulacji i odstąpienia kolei za wszelką cenę. Spodziewane ogłoszenie przez Japończyków stanu wojennego na kolei oznaczałoby faktycznie całkowite jej opanowanie.

Jak słyhać, strona sowiecka nie jest mimo to skłonna do dalszych ustępstw. Moskiewskie koła polityczne z oburzeniem zaprzeczają doniesieniom prasy japońskiej o rzekomych spiskach komunistycznych w Mandżurji.

PARYŻ, 16. 8. Korespondent tokijski Hava donosi: ministerstwo wojny ogłosiło komunikat, w którym wyszczególnia 15 zajęć na pograniczu sowiecko-mandżurskim, jakie miały miejsce od początku roku. Rząd japoński czyni odpowiedzialnym za te zajęcia rząd sowiecki.

Wspaniały lot prof. Cosynsa do stratosfery.

Belgrad. Wczoraj w południe wylądowali nad granicą austriacko-jugosłowiańską obaj uczeni prof. Cosyns i jego asystent Kanderelst, cali i zdrowi, aczkolwiek zupełnie wyczerpani. Przy lądowaniu pomagali im miejscowi wieśniacy i żdandarmerja. Po wylądowaniu udali się do domu miejscowego nauczyciela, gdzie wyczęli po trudach lotu, poczem zabrali się do rozmontowania balonu i jego urządzeń. Prof. Cosyns oświadczył, że osiągnęli wysokość ponad 16,000 metrów. Uczenni zamierzali przekroczyć wys. 17,000 metrów, ponieważ balon

nie był przystosowany do lotu na większą wysokość, wskutek czego nie chcieli się narażać na niebezpieczeństwo katastrofy, która spotkała przed kilkoma miesiącami lotników sowieckich.

Badania naukowe dały doskonałe wyniki. Dopiero po przewiezieniu balonu do Brukseli można będzie dokładnie sprecyzować zdobyte naukowe lotu na podstawie zbadania aparatów. Okazało się, że uczeni krążyli przez kilka godz. nad terytorjum Austrii Węgier i Jugosławji, nie mogąc wylądować, z powodu złego działania przyrządu wentylacyjnego.

Kwestja powrotu Habsburgów na tron austriacki.

LONDYN. Dzienniki umieszczają sensacyjne doniesienia swych korespondentów rzymskich o treści ostatnich rozmów Mussoliniego z ks. Starhembergim. Z doniesień tych wynikałoby że kwestja powrotu Habsburgów na tron austriacki weszła na tory realne i że ostateczna decyzja w tej sprawie powzięta być ma po rzekomo już wyznaczonej osobistej rozmowie Mussoliniego z ex-cesarzową Zytą, oraz po rozpatrzeniu tego zagadnienia na włoskiej radzie gabinetowej. Wstępny krok do restauracji Habsburgów ma być rzekomo już postanowione ustąpienie prez. Miklasa w jesieni br. i ustanowienie regenta, którym byłby arcyksiążę Eugeniusz, lub też ks. Starhemberg. Poza tem miał rząd włoski zobowiązać się do wypłacenia rządowi austriackiemu miesięcznie 20 milj. lirów. W rozmowach Mussoliniego ze Starhembergim omówiono również kwestję reorganizacji policji austriackiej i Heimwehry, która ma być zorganizowaną na wzór milicji faszystowskiej.

Niemcy nadal nie rezygnują z przyłączenia Austrii.

PARYŻ. „Paris Soir” zamieszcza dalsze rewelacje, dotyczące Austrii. Piszono, iż istnieje już „plan Goebbelsa”.

Według informacji francuskiego publicysty plan ten jest obecnie realizowany przez tworzenie w Wiedniu, Innsbrucku i Linzu specjalnych komitetów terrorystycznych, oraz magazynów broni i środków wybuchowych.

Obowiązkiem komitetów jest wykonywanie zamachów, któreby sprawiły wrażenie żywiołowych odruchów narodu, przeciw obecnemu reżimowi w Austrii. Jednym z głównych zadań komitetów jest organizowanie w szeregach Heimwehry i wśród kolejarzy ośrodków hitlerowskich.

W żadnym wypadku komitety nie mają się posługiwać zbiegłymi z Niemiec członkami t. zw. legjonu austriackiego.

Sicard utrzymuje, że von Papen, który jest zresztą człowiekiem moralnie złamanym, został o całej akcji dokładnie poinformowany. Od pamiętnej masakry z 30 czerwca Papen — pisze publicysta francuski — nie jest zdolny do wyrażenia sprzeciwu. Stracił on wszelki wpływ w „Herrenklubie”. Bratanek jego jest od dwóch miesięcy więziony w obozie koncentracyjnym, a jego żonie zabroniono odwiedzić krewnych w Zagłębiu Saary.

W dalszym ciągu Sicard utrzymuje, że Goebbels projektuje gruntowną czystkę w ministerstwie spraw zagran., której ofiarą padnie w pierwszym rzędzie minister Neurath. O stanowisko Neuratha zabiegają Rosenberg i Ribbentrop, natomiast Reichwehra przypomina Hitlerowi o istnieniu człowieka niesłusznie odstawionego. Człowiekiem tym, który może jeszcze odegrać dużą rolę, jest Nadolny.

Masowe nadużycia w handlu Sowieckim.

MOSKWA. Nadużycia w handlu sowieckim przybrały charakter nagminny. W Leningradzie odbyło się w ciągu lipca 16 „procesów pokazowych” o oszukiwanie klientów. 46 osób skazano na różne terminy więzienia. 107 nowych spraw odbędzie się niebawem. Na Ukrainie odbyły się 134 procesy. W Odesie skazano na 10 lat więzienia 2 dyktatorów państwowego składu mebli, którzy nie przestrzegając cennika zarobili 15 tys. rubli. W Charkowie odbędzie się niebawem 60 procesów, m. in. proces 10 pracowników wydziału zaopatrzenia tamtejszej wielkiej fabryki traktorów. W Kazaniu w 54 sklepach wykryto 500 fałszywych odważników i 70 zepsutych wag. W m. Kurgan (Syberja zachodnia) skazano na 10 lat więzienia personel kooperatywy rolniczej za spekulację żywnością, zgromadzoną w rezultacie oszukiwania klientów na władze. W Saratowie na 95 sklepów w 80 wypadkach stwierdzono fałszywe wagi i odważniki. W fabryce włókienniczej w Głuchowie (gubernia Czernichowska) wydział zaopatrzenia okradł robotników na 45 tys. rubli w ciągu pół roku, samowolnie podwyższając ceny. W Turkiestanie i zagłębiu Donieckim również wykryto wielkie nadużycia. W Moskwie skazano na więzienie kilkanaście osób. Nadużycia wykryto nawet w wydziale zaopatrywania wzorowej fabryki samochodowej im. Stalina.

Bierne saldo handlu zagr. Rzeszy.

BERLIN 17. 8. Handel zagraniczny Rzeszy niemieckiej w lipcu br. przedstawiał się następująco (w milionach RM. — w nawiasie dane z czerwca b. r.): import 362,8 (375,2) eksport 321,8 (338,8) ujemne saldo 41,5 (36,4). Import przedstawiał się w czerwcu w zakresie poszczególnych grup jak następuje: (w milionach RM. w nawiasach dane za czerwiec): zwierzęta żywe 2,4 (2,5), środki spożywcze i napoje 98,9 (84,1), surowce i półfabrykaty 199,2 (224,3), wyroby gotowe 62,3 (64,3). W przywozie specjalnie silnie zaznaczył się spadek importu surowców, a przedewszystkiem wełny, a następnie różnych metali. Mniejsze zmiany nastąpiły w eksporcie mianowicie (w nawiasach dane z czerwca w milionach RM) wywóz zwierząt żywych wyniósł 0,2 (0,3), wywóz środków żywności i napojów 8,8 (11,8), surowców i półfabrykatów 61,9 (29,6) oraz wyrobów gotowych 250,4 (267,1).

W porównaniu z lipcem ub. r. przywóz wykazał w lipcu rb. nieznaczny wzrost o 2,6 milj. RM., natomiast wywóz wykazuje poważny spadek o 63,9 milj. RM. W lipcu r. ub. Rzesza posiadała saldo, dodatnie w wysokości 25,0 milj. RM.

W okresie styczeń — lipiec r. b. włącznie wartość przywozu do Niemiec wyniosła 2.663,4 milj. RM., wartość zaś wywozu 2.407,5 milj. RM. Ujemne saldo wynosi zatem w bieżącym roku 255,9 milj. RM.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych na terenie Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Komitet Okręgowy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych — pragnąc podzielić się owocami swej dotychczasowej działalności z osobami, instytucjami i urzędami, które w zrozumieniu doniosłej akcji popierania budownictwa publicznych szkół powszechnych udzieliły mu życzliwej pomocy bądź to przez gorliwą propagandę, bądź przez zasilanie funduszy Towarzystwa podaje do wiadomości, jakiej pomocy finansowej w formie pożyczek i zasiłków udzielił gminom, budującym w rok bieżącym szkoły powszechne.

Pomoc finansową otrzymały następujące gminy:

I. na terenie województwa poznańskiego. 1) Bydgoszcz, 90,000 zł. pożyczki na budowę 7 klasowej szkoły, 2) Ostroróg, powiat Szamotuły, 7,000 zł. pożyczki na budowę 5-klasowej szkoły, 3) Ciświca, powiat Jarocin, 8,000 zł. pożyczki i 19,000 zł. zasiłku na budowę 5-klasowej szkoły, 4) Mieszków, powiat Jarocin, 10,000 zł. pożyczki i 15,000 zł. zasiłku na budowę 5-klasowej szkoły 5) Murzynówko, powiat Środa, 13,000 zł. pożyczki na budowę 1-klasowej szkoły 6) Cieczorz, powiat Mogilno, 5,000 zł. zasiłku na rozbudowę 3-klasowej szkoły 7) Bliżyce, powiat Wągrowiec, 7,000 zł. zasiłku na rozbudowę 2-klasowej szkoły 8) Panienka, powiat Jarocin 5,000 zł. zasiłku na budowę 1-klasowej szkoły, 9) Bronikowo, powiat Kościan, 2,000 zł. zasiłku na wykończenie 2-kl. szkoły.

II. na terenie województwa pomorskiego. 1) Więborg, powiat Sępólno, 40,000 zł. pożyczki na budowę 3-klasowej szkoły, 1) Rubinkowo, powiat Toruń, 10,000 zł. na budowę 2-klasowej szkoły, 3) Rowo, powiat Sępólno, 10,000 zł. na budowę 1-klasowej szkoły, 4) Zagórze, powiat Morski, 8,000 zł. zasiłku na budowę 4-klasowej szkoły, 5) Kłębowo, powiat Morski, 10,000 zł. zasiłku na budowę 2-klasowej szkoły, 6) Sławutowo, powiat Morski 6,000 zł. zasiłku na budowę 2-klasowej szkoły, Białoźrzeka, powiat Morski 3,500 zł. zasiłku na rozbudowę 2-klasowej szkoły, 8) Mały Głębołek, powiat Brodnica, 14,000 zł. na budowę 1-klasowej szkoły.

Ogółem wypłacił dotąd Komitet Okręgowy 178,000 zł. tytułem pożyczki i 100,500 zł. tytułem bezzwrotnych zasiłków. Krótkie to, lecz wymowne sprawozdanie jest dowodem, co zdziałać może groszowymi datkami wspólny wysiłek całego społeczeństwa.

Niechże dowód ten skłoni wszystkich nieufnych i opieszalszych do zapisywania się na członków Kół Towarzystwa, które istnieją przy każdej szkole powszechnej.

Niechże ten w niedługim czasie, bo w niepełna jednym roku istnienia Towarzystwa zdobyty sukces będzie bodźcem do dalszej skutecznej propagandy i stałego zasilania funduszy Towarzystwa. Okazją do tego będzie „Tydzień Szkoły Powszechnej”, który organizuje Towarzystwo na terenie całej Rzeczypospolitej po raz pierwszy w czasie od 2-9, października b. r.

Bracia Adamowicze jadą do Rosji.

WILNO. Bawili w Wilnie przez kilka godzin bracia Adamowicze. Z Wilna bracia Adamowicze udają się wprost do ZSRR., gdzie zabawią pewien czas w Mińsku i Moskwie celem odwiedzenia swoich bliskich krewnych tam zamieszkujących.

Za Ojca

Powieść.

E. W. Pierce.

(Ciąg dalszy).

Przez chwilę nie miał odwagi spojrzeć w głąb wąwozu, pewny, że zobaczy na dnie skrwawione zwłoki wierzchowca i amazonki. Pochylił się nakoniec i odetchnął, jak gdyby po zrzućciu wielkiego ciężaru: dziewczę leżało na wystającym zrębie skały, koń potoczył się na dno i rzucał się jeszcze w konwulsjach konania.

— Jaka przytomna! — pomyślał Herbert — pamiętała o tem, żeby wyciągnąć nogę z strzemięcia.

Ostróżnie puścił się w głąb wąwozu i podniósł nieznajomą. Przyłożył rękę do jej serca — biło jeszcze, nie widział też nigdzie śladu krwi, nie musiała się więc zranić, tembardziej że upadła na murawę. Mimoto leżała jak martwa, nie dając znaku życia.

Herbert trzymał ją w objęciach, nie śmiać się ruszyć; może nie obudzi się już z tego omdlenia? Ta myśl doprowadzała go do rozpaczki: jeżeli ona umrze, on będzie winien jej śmierci. Zdaleka dochodziły go granie psów i okrzyki tryumfu myśliwych, świadczące o końcu polowania; nikt dotąd nie zauważył ich nieobecności. Próbował wołać o pomoc, ale głos jego tłumili wysokie ściany wąwozu; musiał czekać póki kto nie nadejdzie, gdyż nie mógł zostawić samej zemdlonej dziewczyny.

Głowa jej oparta była o jego ramię, kapeluszu już przedtem spadł podczas szalonego biegu i odstąpił bujne włosy. Może jaki malarz byłby się zachwycał złotawym ich odbłyskiem, ale Herbert nienawidził rudyh kobiet. Twarzyczkę miała drobną, nos nieco za krótki, usta sine; a cerę kredowej bledości; brwi były gęste i ciemniejsze od włosów ale także rude.

Wtem przypomniał sobie, że ma flaszkę z winem w kieszeni i, wydobywszy ją wlał w usta dziewczęcia kilka kropel. Westchnęła lekko ale nie otworzyła oczu.

— Biedna — dumiał Herbert — pewno ciężkie obrażenia poniosła. Kiedy nadejdzie pomoc?

Olimpia jedna z pierwszych stanęła na miejscu, gdzie się odbył ostateczny pogrom lisa; oczy jej błyszczały jak gwiazdy, piękne lica, zarumienione od szybkiego biegu, promieniały życiem i weselem. Sir Karol ścisnął ją oczyma, w których mogła wyczytać miłość i uwielbienie, a jednak ani na chwilę nie przypuścił, że mogłyby się z nią ożenić. Ideałem jego była dziewczica równa mu urodzeniem i majątkiem, skromna, łagodna, dobrze wychowana, lubiąca dom i życie rodzinne. Znalazł ten ideał w osobie Joanny Phelps i miał silne postanowienie prosić o jej rękę, mimo to z dnia na dzień odkładał oświadczenia; nie mogąc się uwolnić z pod uroku jaki na nim wywierała Olimpia.

— Czy jest co piękniejszego i przyjemniejszego nad polowanie! — zawołała z zapałem, zwracając się do niego.

Znam rzeczy piękniejsze i przyjemniejsze — odrzekł półgłosem, a rozkochane oczy dopowiedziały czego nie wymówiły usta.

Uśmiechnęła się i obejrzała dokoła.

— Nie widzę pana Iredell — sir Karolu, gdzie jest pan Iredell?

— Nie jestem jego stróżem — odparł kwaśno — został pewnie w tyle.

— Jeżeli mu się stało co złego, będzie to pana wina; poco pozwoliłeś mu jechać na Slinkie?

— Sam tego żądał, nie mogłem mu więc zabronić. Niepotrzebnie troszczysz się pani o niego, czy nie możesz żyć pięć minut bez pana Iredell?

Skarciła go surowym spojrzeniem, ale zanim zdążyła wymówić słowo, rozległ się gwałtowny tętent i wierzchowiec spieniony wpadł między myśliwych; był to Slinks, ale bez jeźdźca.

— Wielki Boże! — krzyknęła Olimpia.

— Byłem pewny, że nie da sobie rady ze Slinksem! — zawołał sir Karol — jadę go szukać.

— I ja pojedę z panem — rzekła Olimpia przerażona — muszę wiedzieć wszystko... Co powiem jego matce, ona prócz niego nie ma nikogo na świecie.

Wież o wypadku lotem błyskawicy rozbiegła się wśród myśliwych.

— To ten młody brunet, który z początku pędził pierwszy? — zawołała pani Phelps — widziałam go później na wzgórzu; tuż za nim jechała panna Cumnor. Gdzie ona jest, Joanno?

Kronika.

Nowemiasto dnia 20. sierpnia 1934 r.

KALENDARZYK:

Poniedziałek Bernarda Op. Samuela
Wtorek Joanny
Środa Symforjana i Tymoteusza
Dziś: Wschód słońca o godz. 4.27.
Zachód słońca o godz. 6.53.

Osobiste.

Nowemiasto. Kierownictwo tutejszej Szkoły Powszech. objął z nowym rokiem szkolnym p. Marcin Wasyluk, dotychczasowy kierownik szkoły w Lubawie.

Z miasta i powiatu.

Ofiary na rzecz powodzi

złożone w Komunalnej Kasie Oszczędności pow. lubawskiego w Nowemmieście n/Drw.

Gmina Lusy 6,50 zł., Gmina Byszwałd 41 zł., Gmina Tuszewo 41 zł., F. Dołęga Lewandowski Ruda 5 zł., Gmina N. Grodziecno 81,05 zł., Młodzież Męska Łąkorz 3 zł., Gmina Krzemieniewo 17 zł., Gmina Pomierki 18,20 zł., Gmina Grabowo 50,50 zł. Józef Kozak M. Wólka 5 zł., Gmina Jamielnik 37,40 zł., Gmina Szczepankowo 42,80 zł., Komitet Lubawski 48 zł., Komitet Lubawski 159,70 zł., Gmina Łązek 23 zł., Młodzież Zenska Grodziecno 3 zł., Gmina Mikołajki 8,50 zł., Młodzież Męska Radomno 1,50 zł., Obszar dworski Krotoszyny 4,50 zł., Komitet powodz. Lipowiec 7 zł., Gminaa Lekarły 17 zł., Wójt A. Cichocki Rywałdzik 3,50 zł., Gmina Zwiniarz 77,20 zł., Gmina Lipowiec 18,60 zł., Gmina W. Bałówki 3,30 zł., Gmina Otremba 2 zł., Gmina Radomno 26,50 zł., M. Zbońska Nowydwór 1 zł., Stow. Dzieci Marji Nowemiasto 6,50 zł., Gmina Mroczo 100 zł.

Razem z poprzednio zebraniami 4.194,62 zł.

Strzelanie Oficerów Rezerwy.

Nowemiasto. W niedzielę po południu odbyło się na strzelnicy strzelanie Oficerów Rezerwy Koła Nowemiasto z broni małokalibrowej. Najlepszy wynik w strzelaniu uzyskał p. por. rez. Szczepański, nac. Urzędu Skarbowego.

Powrót Junaków z Gdyni.

Nowemiasto. Wczoraj wrócili nasi dzielni Junacy ze spływu do morza udekorowani odznaczeniami i dumni ze swego wyczynu sportowego. Oby takich więcej.

Ostróżnie z kajakami.

Nowemiasto. Kilku dni temu w Nowemmieście wydarzył się nad Drwęcą nieszczęśliwy wypadek kajakowy, który omal nie skończył się utonięciem. Mianowicie podczas przejażdżki kajakiem panny J. z panem R. kajak wyrzucił się i oboje wpadli do głębi Drwęcy; Panna J. nie umiejąc pływać zaczęła tonąć. Krzyki przerażonych pań na plaży ściągnęły widzów. Szczęście że towarzyszy nie stracił głowy lecz dając nura, wydobyl na powierzchnię tonącą; gorzej było z holowaniem kajaka i przerażonej do brzegu. Przy tej operacji zjawil się student med. p. Cz. pomagając zmęczonemu parze w wydobyciu się na brzeg. Wypadek ten niechaj będzie przestroga dla lekkomyślnych kajakowców, którzy wsiadają do kajaka nie umiejąc pływać ani wiosłować.

Ujęcie przestępcy.

Nowemiasto. W piątek dnia 17 bm. ujęty został w Brodnicy przez przodownika P. P. Kleina, poszukiwany przez władze sądowe Dudulski Henryk. W dniu 7 lipca br. wydany został wyrok, skazujący Dudulskiego za liczne przestępstwa na dwa i pół lat więzienia, oraz na 5 lat pracy przymusowej. W nocy następną po ogłoszeniu wyroku skazany zdołał zbiec z tutejszego więzienia, przez rozwalenie pieca w celi i wyjście otworem paleniskowym na korytarz. Stąd dostał się na strych, rozbijając kłódkę do tegoż prętem żelaznym z paleniska; ze strychu zdołał się wydostać na wolność, spuszczać się po linie stalowej od gromochronu. Za zbiegiem, po którym wszelki ślad zaginął, władze wysłały listy gończe. Dopiero po sześciu tygodniach zdołano go przychwycić na ulicach Brodnicy, do czego przyczyniło się podejrzane zachowanie się zbiega i chęć ucieczki na widok posterunkowego. Dudulskiego przytransportowano do Nowegomiasta, ponieważ jednak tutejsze więzienie nie jest przystosowane do goszczenia w swoich murach bardziej wytrawnych kryminalistów, odesłano więźnia do więzienia w Grudziądzu.

Z Pomorza.

Zbrodnicze podpalenie.

Starogard. Pat. Dnia 15-go bm. powstał pożar w zabudowaniach plebanji w Jabłowie. Spaliła się stodoła napełniona zbożem żniwnym, oraz komplet maszyn i narzędzi rolniczych. Szkodę oblicza się na sumę 30.000 zł. Dotychczasowe dochodzenie wskazuje na zbrodnicze podpalenie w celach rabunkowych. W związku z tem przytrzymano w pobliżu miejsca pożaru: 1) Gussmana Alojzego, 2) Laskowskiego Stanisława i 3) Wojnarowskiego Alberta. Przy wymienionych znaleziono broń palną i łom. Przeprowadza się dalsze dochodzenia.

święto sokole w Lidzbarku.

Lidzbark. W dniu 14 i 15 bm. odbyły się zawody Okręgu VI Sokoła w Lidzbarku. We wtorek odbyły się rozgrywki pół finałowe. Na Złot przybyły gniazda sokole z Brodnicy, Lubawy, Nowegomiasta, Lidzbarka, Działdowa, Howa, Ostaszewa, Bartnik, Jelenia i goście z Mławy. Ogółem było 8 sztandarów sokolich i 412 osób, w tem 67 kobiet. W środę o godz. 9,30 odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, poczem na rynku otwarcia złotu dokonał prezes okręgu p. mjr. Wolski z Lubawy. Przemawiali prezes dzielnicy pomorskiej b. mec. Tomaszewski oraz burmistrz z Lidzbarka p. Parzybok. Wojsko reprezentował p. por. Warszawski. Po przemówieniach nastąpiła imponująca defilada przy dźwiękach orkiestry sokoła wąbrzeskiego. Po defiladzie oddziały przemarszerowały na malowniczo położony stadion miejski, na którym po południu odbyły się pokazy: wspólnych ćwiczeń wolnych przy dźwiękach orkiestry, ćwiczeń piramidowych wykonanych przez Sokoła działdowskiego oraz ćwiczeń gimnastycznych na sprzętach. Przed rozpoczęciem zawodów odebrał defiladę zawodników w liczbie przeszło 500 osób prezes dzielnicy pomorskiej, prezes Okręgu oraz por. Warszawski. Przy dźwiękach hymnu narodowego nastąpiło uroczyste podniesienie bandery, poczem rozpoczęto zawody, które świadczą o dużym wyrobieniu fizycznym naszej młodzieży. Pierwsze miejsce w tych zawodach zajęło gniazdo nowomiejskie. Wynik zawodów przedstawia się następująco:

bieg 100 m. dla druhow:
I. Rzepka Kazimierz z Nowegomiasta 12.1 sek.
II. Błędowski Alojzy Brodnica 12.2 sek. III. Perszke Edmund z Nowegomiasta 12.9 sek. bieg 3000 m.

I. Kornacki Alfons z Działdowa 10 minut 8 sek.
II. Rzepka Kazimierz z Nowegomiasta 10 min. 8 sek. III. Drzymalski Bernard z Lubawy 10 min. 24.2 sek.

Skok w dal druhow:

I. Perszke Edmund z Nowegomiasta 5.55 m.
II. Łożyński Józef z Lidzbarka 5.24 1/2 m. III. Rzepka Kazimierz z Nowegomiasta 5.11 1/2 m.

Pchnięcie kulą druhow:

I. Zima Leon z Nowegomiasta 9.68 m. II. Lewandowski Franciszek z Nowegomiasta 8.82 m. Bieg 60 m. dla młodzieży:

I. Lewandowski Roman z Lubawy 4.72 m. II. Kanigowski Alfons z Działdowa 4.58 m. III. Turulski Jan z Działdowa 4.45 m.

Bieg 60 m. druhen.

Gęglawska Leokadja z Działdowa 9 sek. II. Kozłowska Magdalena z Działdowa 9.3 sek. III. Zielińska Bronisława z Nowegomiasta 9.7 sek.

Skok w dal druhen:

I. Gęglawska Leokadja z Działdowa 3.78 m.
II. Kozłowska Magdalena z Działdowa 3.34 m.
III. Zielińska Bronisława z Nowegomiasta 3.12 m. sztafeta 4 X 100 m.

I. Gniazdo Nowemiasto 51.5 sek. (zdobyło poraz drugi nagrodę wędrowną) II. Gniazdo Lidzbark 52.6 sek. III. Gniazdo Brodnica 54.4 sek.

Po ukończeniu zawodów nastąpiło rozdanie nagród. O godz. 8-mej zakończono uroczyste zlot odegraniem hymnu narodowego, ściągnięciem bandery i odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy“. Wieczorem odbyły się zabawy na miejscowych salach.

Pożar z podpalenia w chęci zysku.

Brodnica. Pat. W zagrodzie stanowiącej wspólną własność zameżnej Kradzieckiej Marjanny i niezameżnej Rudzińskiej Jadwigi w Janówku. Ponieważ pożar został wczasy zauważony spaliło się tylko kilka belek i desek, a dalszemu rozszerzeniu się ognia zapobiegli sąsiedzi. Szkodą powstała wynosi około 500 zł. Cały obiekt ubezpieczony był ogółem na 18.000 zł. W toku dochodzeń stwierdzono, że ogień został umyślnie podłożony i to na strychu domu mieszkalnego w pięciu miesiącach przy — pomocy szmat nasyconych naftą. Szmaty te podczas gaszenia ognia odnaleziono i zabezpieczono. Jako podejrzeni o zbrodnicze podpalenie z chęci zysku asekuracyjnego przytrzymani zostali Kradziecki Feliks, oraz narzeczony Rudzińskiej Waruszewski Ludwik. Dalsze dochodzenia w toku.

Toruń. Pat. Pracownicy Zarządu i Okręgu Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy złożyli tytułem pierwszej raty na rzecz niesienia pomocy ofiarom powodzi kwotę 6252 zł. j 30 gr. zadeklarowaną dobrowolnie z poborów służbowych za miesiąc sierpień br. Prócz tego złożył za pośrednictwem Redakcji „Dnia Bydgoskiego“ Zarząd Okręgowy Związku Pracowników P. T. i T. w Bydgoszczy kwotę 100 złotych, a za pośrednictwem Dyrekcji Okręgu P. i T.: Koło Miejscowe Związku Niższych Pracowników P. T. i T. Toruń 1 kwotę 100 zł. i Koło Miejscowe Zw. N. Prac. P. T. i T. Swiecie nad Wisłą kwotę 20 zł., razem 6.472,30 zł.

1300 spływów w Gdyni.

GDYNIA. Pat. Statkami „Gdynia“ i „Gdańsk“ przybyło z Gdańska do Gdyni przeszło 13000 uczestników tegorocznego spływu do Morza. Wszyscy zostali zakwaterowani w obozie emigracyjnym. Dzień ten rozpoczął się mszą św. w kościele Serca Jezusowego. Po mszy św. odbyła się defilada, którą przyjął komisarz

Rządu Sokół. Po defiladzie powitał [spływów komisarz Rządu Sokół, wygłaszając okolicznościowe przemówienie i wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, p. Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Następnie przemawiał prezes Akademii Literatury Sieroszewski, wyrażając głęboką radość, że danem mu jest oglądać spływ do własnego morza najdroższej Ojczyzny oraz nawołując do bacznego pilnowania najdroższego skarbu, jakim jest morze. Komendant spływu generał brygady Kwaśniewski dziękował uczestnikom za karność, oddanie i zrozumienie idei. Po przemówieniu generała Kwaśniewskiego rozdano nagrody i wręczono pamiątkowe żetony uczestnikom spływu.

Z dalszych stron.

Japonki ulegają Polkom.

Poznań. W niedzielę 19. VIII. bm. odbył się w Poznaniu na stadionie miejskim mecz międzynarodowy lekkoatletyczny pań między Polską a Japonią. Na trybunach zgromadziło się 8000 widzów. Lekkoatletki japońskie powitano zagranem hymnu japońskiego oraz serdecznymi okłaskami ze strony publiczności. Mecz zakończył się wspaniałym zwycięstwem Polek w stosunku 62:37. Polki zwyciężyły w wszystkich konkurencjach, jedynie w skoku wdał zajęły japonki pierwsze miejsce. Z polskich zawodniczek wyróżniły się Kwaśniewska, Weisówna i Walsiewiczówna.

Jest to jeden sukces więcej polskich lekkoatletek, które w sezonie bieżącym na 10 spotkań międzypaństwowych wygrały 7.

Wojsko na powodzien.

Warszawa. Wczoraj Min. Spr. Wewn. przyjął na specjalnej audjencji gen. dywizji Konarzewskiego, który wręczył mu kwotę 4.500 na powodzien, zebraną od korpusu oficerskiego 14 dywizji piechoty wielkopolskiej.

Wniebowzięcie M. B. na Jasnej Górze

Trzy podniosłe uroczystości.

Częstochowa. 16. 8. W uroczystość Wniebowstąpienia M. B. odbyły się na Jasnej Górze przy niezwyklej nawet w tem cudownem miejscu udziale wiernych dwie piękne uroczystości. Pierwszą z nich było zawieszenie przy cudownym obrazie M. B. welonu św. Teresy, wręczonego w Lissieux polskiej „Wycieczki Przyjaźni“ drugą ustanowienie fundacji z ofiar wszystkich dzielnic Polski na coroczne odprawianie 15 sierpnia uroczystej mszy św. na intencję Rzeczypospolitej i szczęścia jej obywateli. W uroczystościach tych brali udział rodacy nasi z zagranicy, przybyli z Poznania razem z księdzem Prymasem Polski. Piękne kazanie wygłosił ks. biskup Kubina.

Po wspólnym obiedzie odbyła się piękna akademja, na której referat o „Polskim duszpasterstwie zagranicą“ wygłosił ks. kan. Zborowski z Poznania, poczem przemówienia wygłosili dr. Smykowski, przedstawiciel Zjedn. Rzymsko-Katolickiego i ks. Kardynał-Prymas. Wszyscy rodacy zagraniczni otrzymali jednolitą kwotę. „W starym kraju“, wydaną przez Kat. Ag. Prasową.

Nowy Rok Szkolny.

W dniu dzisiejszym rozpoczęła się nowy rok szkolny. Młodzież wyczołgała, rumiana i opalona, z radością stawiła się tłumnie do szkoły, by po wysłuchaniu uroczystego nabożeństwa szkolnego podzielić się wakacyjnymi wrażeniami z kolegami, obejrzeć swe nowe izby szkolne, dowiedzieć się kto będzie wychowawcą i jakie kupić nowe podręczniki. Zainteresowanie ogromne. Na boiskach i w budynkach szkolnych ruch wielki. Toczy się żywa rozmowa, przesycona kaskadami śmiechu — wre życie dziecięce bez troski i radosne. Ale do pracy! dzwonek! W każdej klasie odbywa się pogadanka — pan nauczyciel opowiada pięknie, a zaciekawione dzieci słuchają z uwagą o tym dzielnym rycerzu polskim, który o wolność Polski krwawił się i walczył w szeregu mundurów strzeleckich pod wodzą Marszałka Piłsudskiego, a ostatnio jako Minister Spraw Wewnętrznych pracował usilnie nad zapewnieniem Państwu i jego obywatelom jak najpomyślniejszego rozwoju. I oto ten nieskazitelny prawy obywatel-żołnierz, który ocalał w tyłu bitwach, z bronią w ręku stając przy sztandarze wtedy, gdy codziennie groziła śmierć, zginął teraz od skrytobójczej, morderczej kuli, zginął jak żołnierz na posterunku, w pokojowej służbie dla Rzeczypospolitej.

Na polecenie Pana Ministra Oświaty odbywają się dziś we wszystkich szkołach pogadanki o ś.p. generale Br. Pierackim, Ministrze Spraw Wewnętrznych, który zginął w dn. 15 czerwca br. od kuli skrycie do niego wymierzonej. Niech się młodzież przypatrzy życiu Bohatera, niech je pozna — niech zapali się w Jego cnoty i Pierś ozdobioną orderem Orła Białego. Niech młodzież ukocha i wzoruje się na życiu i czynach tego wiernego syna Polski i ukochanego żołnierza Marszałka Piłsudskiego, niech je zgłębi i naśladowuje. Ucz się młodzieży i pracuj, a wszystkie swe wysiłki i siły składaj w ofierze Polsee, czarując się na tych szarych legionistach, co szli za Komendantem zapatrzeni w wolną Ojczyznę ginęli dla Niej, a teraz pracują, prowadząc ją do sławy i potęgi.

Oburzenie Niemiec.

BERLIN. Opublikowana została przez niemieckie biuro inform. nota werbalna, złożona przez rząd Rzeszy w dn. 14 bm. komisji rządzącej zagłębia Saary. W nocy tej rząd niemiecki energicznie protestuje przeciwko artykulom prasy tamtejszej które „w najpodlejszy sposób lżyły i oczerniały Niemców oraz ich mężów stanu z powodu śmierci prezydenta Rzeszy“. Z najwyższym zdziwieniem — ciągnie nota — zmuszony jest rząd Rzeszy stwierdzić że na terytorjum, rządzone w imieniu Ligi Narodów mogą zdarzać się ekscesy, nie mające sobie podobnych na całym świecie. Zachowanie się komisji rządzącej przeczy zarówno zasadom, przyjętym w ogólnych stosunkach międzynarodowych, jak i specjalnemu charakterowi zagłębia Saary, które według traktatu wersalskiego stanowi terytorjum niemieckie i którego mieszkańcy są Niemcami. Wobec powyższego rząd niemiecki zakłada jaknajenergiczniejszy protest przeciwko stanowisku komisji rządzącej i oczekuje, że poweźmie ona natychmiast w zagłębiu Saary odpowiednie zarządzenia przeciwko podobnym ekscesom.

Zlikwidowanie drukarni komunistycznej.

LWÓW, 17. 8. Władze śledcze we Lwowie zlikwidowały onegdaj centralę techniki KPZU, znajdującą się w warsztacie stolarskim niejakiego Chleba. Przy jednej ze ścian warsztatu stała szafa, w której na półkach mieściły się narzędzia stolarskie. Tylne ściana szafy była ruchoma i za odkręceniem odpowiedniej zakładki rozsuwała się, otwierając wejście do ciemnej niszy, gdzie znajdowały się druki, czcionki polskie i ukraińskie, oraz maszyny do rozcinania papieru. W wyniku rewizji w czasie której znaleziono odezwy komunistyczne, aresztowano Chleba, oraz trzech członków centralnego komitetu KPZU: M. Goldberga, T. Zalcmana i D. Kaca. Ponadto aresztowano inspektora centralnego komitetu, Zacharjasza Abrahama, skazanego już w swoim czasie na 6 lat więzienia za działalność antypaństwową.

Wielki ładunek złota płynie do Ameryki.

LONDYN, 17. 8. Onegdaj wieczorem odesłano z Southampton do Nowego Jorku wielki ładunek złota na pokładzie statku „Washington“. Ładunek ten składa się z 12 tys. sztab złota wagi 400 ton wartości 1.250 tys. ft. szt. Poraz pierwszy w historii handlu morskiego tak wielki ładunek złota przetransportowano na pokładzie jednego statku. Celem przewiezienia tego ładunku z Londynu do Southampton uruchomiono specjalny pociąg.

Otrzeźwienie na Kresach Chłopi nie chcą słyszeć o komunizmie.

Na naszych Kresach Wschodnich gdzie dawniej dość silnie odczuwano wpływ komunizmu na ludność wiejską, obecnie stwierdzają znaczną poprawę.

Ostatnio zaszedł ciekawy wypadek w gminie szczyrzyńskiej pow. łuckiego. Gmina ta uległa wpływom komunistycznym.

Obecnie wielu ludzi zgłasza się u sołtysa, składa zapewnienie lojalności dla Państwa polskiego i znosi paczki odezwy komunistycznych, nawet broń oddaje.

Wśród zgłaszających są także tacy, którzy niegdyś uciekli do Rosji, a obecnie po powrocie zgłaszają się u sołtysów i zapewniają ich, że będą teraz lojalnymi obywatelami.

O podobnym fakcie donoszą z Korea: Mianowicie wśród tamtejszych chłopów widać otrzeźwienie i nawrót do lojalności. Zwłaszcza wpłynął na to powrót kilku chłopów z Rosji.

Po przesiedzeniu we więzieniu sowieckim chłopci zarzekają się, że więcej nie uciekną do Rosji i obecnie dziękują Bogu, że znaleźli się na ziemi polskiej.

Morderca promowany na doktora.

Cała Hiszpanja poruszona jest dziwnym wypadkiem, który się zdarzył niedawno temu z młodym człowiekiem, niejakim Garcesem, który w obronie swego ojca popełnił zabójstwo.

Garces, siedząc w więzieniu w San Miguel, postanowił dużo wolnego czasu, jaki miał do rozporządzenia, wykorzystać w celach nauko-

wych i poświęcił się studjom medycznym. Dyrektor więzienia zgodził się na wprowadzenie odpowiednich książek.

Gdy po dłuższym czasie więzień opuścił mury więzienia, udał się do profesorów uniwersytetu w Walencji, prosząc o zezwolenie na składanie egzaminów.

Program Radjowy.**Warszawa — wtorek 21. VIII.**

6.30 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Godz. Przgl. Prasy Polskiej. 12.10 Dziennik połudn. 13.00 Koncert zesp. 14.00 Wiadom. o eksp. polskim. 14.05 Wiadom. gospod. 16.00 Reportaż muzyczny. 17.15 Koncert kameralny. 18.00 Odezyt. 18.15 Arje i pieśni. 18.45 Pogadanka harcerska. 18.55 Chwilka lotnicza. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Program na dz. nast. 19.15 Drobne utwory fortep. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Myśli wybrane. 20.02 Minuty literackie. 20.12 Po jednej piosence. 20.35 Wiadom. roln. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Transmisja z Wiednia. 22.50 Za kulami zbrojen. 22.55 Muzyka. 23.00—23.05 Wiadom. meteorol.

Warszawa — środa 22. VIII.

6.30 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.00 Wiadom. meteorol. 12.05 Godz. Przgl. Prasy. 12.10 Muzyka popul. 13.00 Dziennik połudn. 13.05 Koncert zesp. 14.00 Wiadom. o eksp. polskim. 14.05 Wiadom. gospod. 16.00 Muzyka lekka. 17.00 Listy od dzieci. 17.15 Koncert solistów. 18.00 Książka i wiedza. 18.15 Koncert popul. 18.45 Wspomnienia legionowe. 18.55 Życie kultur. i artyst. stol. 19.10 Rozmaitości. 19.10 Program na dz. nast. 19.15 Muzyka lekka. 19.53 Wiadom. sport. 20.00 Myśli wybrane. 20.02 Feljton aktualny. 2.20 Koncert ze Lwowa. 20.50 Dziennik wiecz. 21.00 Capstrzyk. 21.02 Skrz. poet. roln. 21.12 Koncert solistów. 22.00 Czarna godzina. 22.15 Muzyka tan. 23.00—23.05 Wiadom. meteorol.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 18. VIII. 1934. Za 100 kg. płacono:

Zyto	17,50 — 17,75
Pszennica	19,00 — 19,50
Jęczmień browarowy	21,75 — 22,25
Jęczmień jednolity	20,25 — 20,75
Jęczmień zbiorowy	18,75 — 19,25
Owies	15,25 — 15,75
Otręby żytnie	13,00 — 13,50
Otręby pszenne (grube)	13,00 — 13,25
Otręby (średnie)	12,50 — 12,75
Gorczyca	52,00 — 54,00
Groch Viktorja	38,00 — 42,00
Groch Folgiera	32,00 — 35,00
Łubin niebieski	11,50 — 12,50
Łubin żółty	13,00 — 14,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płać w dniu 16. 8. 1934 za dolary amerykańskie 5,15—5,16 funty szterlingów 26,39 franki szwajcarskie 172,26 franki francuskie 34,79 guldeny gdańskie 172,11 liry włoskie 45,28 floreny holenderskie 357,75

Redaktor odpowiedzialny Antoni Miłoszewski w Nowemmieście.
Wydawca Celestyna Miłoszewski w Nowemmieście.

Na nowy rok szkolny!**Ceny najniższe!****Wielki wybór!****Przybory szkolne**

zeszyty szkolne, bloki rysunkowe,

ołówki, kredki kolor., atrament, pióra,

gumki, farbki kolorowe, piórniki, ekierki, kątniki.

Książki szkolne

dla wszystkich oddziałów szkół powszechnych, według zarządzenia Inspektoratu Szkolnego.

poleca

Księgarnia B. MIŁOSZEWSKI Nowemiasto n. Drwęcą

Dla PP. Nauczycieli, Oberżystów i sklepików szkolnych ceny odpowiednio niższe

W niedzielę dnia 26. sierpnia 1934 r. o godz. 4-tej po południu w lokalu szkolnym odbędzie się

Przetarg polowania

gminy Nawra. Obey reflektanci dopuszczeni. Obszar polowania 360 hektarów.

SPÓŁKA ŁOWIECKA.

BURSA GIMNAZJALNA

w Nowemmieście Pom.

polecona

przez DYREKCJĘ GIMNAZJALNĄ

przyjmuje

UCZNIOW na stancję

Opieka fachowa — Opłata mies. 50.— zł.

Zgłoszenia przyjmuje

Dyrekcja Gimn. oraz Kierown. Bursy

Za Zarząd:

(—) Ks. pref. Kalinowski, p. o. prezes.

Księgarnia B. Miłoszewski

w Toruniu

KONCERT DANCING**na rzecz powodzian**

urządzam w moich nowoodrestaurowanych lokalach

od czwartku dnia 16. do czwartku dnia 23. VIII. 1934 r. włącznie.

15 procent czystego zysku przeznaczają się na powodzian.

B. JANKOWSKI, Nowemiasto - Pomorze.**Pokój**

umeblowany do wynajęcia od zaraz.

Gdzie? wskaże Admin. „Głosu Lubawskiego“.

Pokojowa

potrzebna od 1 wrześ.

z praniem i prasowaniem bielizny miękkiej

zgłoszenia do ugody od dnia 27 sierpnia br.

Majętność Prangowizna

Beczki od smoły

kupuje

**W. SEROŻYŃSKI
Nowemiasto, Rynek****Służąca**

z praniem i gotowaniem samodzielnie potrzebna od zaraz

**WIZMIRSKA,
Nowemiasto n. Drwęcą
ul. Sienkiewicza.**